

# GŁOS WĄBRZEŃSKI

**Przedpłata:** w kwartale miesięcznie 1,50 zł z odniesieniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komuniacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterymowych dostawczych gazet, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza str. 3-lin. w wiadomościach pocztowych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo, w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 50. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Sroda 29 Teodozji p.  
Czwartek 30 Boże Ciała  
Piątek 31 Petroneli p.

Dziś wschód słońca o godz. 3 35 zach. 7 35  
Jutro „ „ „ 3 34 „ 7 36  
Dziś „ księżycy „ — „ 7 4

Nr. 63

Wąbrzeźno, czwartek 30 maja 1929 r.

Rok IX

## Na Boże Ciało.

Już ołtarze na ulicach  
Stawia młódz z warsztatów,  
Pełno wokół aksamitów,  
Pełno świeżych kwiatów.

Od jarzących pozłotowin  
Lśni dzielnica cała,  
Bo to dzisiaj wielkie święto:  
Dzień Bożego Ciała.

Pod złotym baldachimem  
Idzie kapłan siwy,  
W modłach wiąże ziemię z niebem  
Złotemi ogniw

Zawarczały głośno bębny,  
Słychać rzewne śpiewy,  
Tlum się z szumem zakolał,  
Jak pod wiatrem krzewy.

A dziewczątka w bieli całe  
Sypią wonne kwiaty,  
Z dumą w sercu, z łzami w oczach  
Patrzą na nie matki.

Już się kończy dzień radosny,  
Mrok na miasto spada,  
Na błękitnie księżyc wschodzi,  
Przy nim gwiazda błąda.

A po domach światła płoną,  
Gwarzą młodzi, starzy,  
Któż odgadnie, któż z rozumie,  
O czym serce marzy?

Taka cisza dookoła,  
Taka moc miłości,  
Jakby Bóg sam zeszedł z nieba  
Na tę ziemię w gości. . .

## Święto Polski Chrystusowej.

W Polsce, gdzie uroczystości kościelne tak często łączą się z symbolem odrodzonego państwa — święto Bożego Ciała posiada szczególniejsze znaczenie.

Jest ono bowiem symbolicznym zaznaczeniem w dniu oddawania najwyższej czci tajemnicy Ciała Bożego przez Kościół, powszechnej łączności Narodu z Kościołem.

Od chwili, gdy po raz pierwszy z murów katedry polskiej wyłonił się na słońce uroczysty i barwny korowód duchowieństwa, dostojników koronnych, patrycjatu, szlachty i mieszczan, — minęły już wieki całe.

Jak cienie przeszły dynastje Piastów, Jagiellonów i Wazów; jak burza przewalił się nad Rzeczpospolitą najazd szwedzki, kozackie bunty i rebelje. Jak tęczowe koła Fortuny przetoczyła się Polska staro szlachecka — ku przepaści. Ciała jej zna czone krwią bohaterską — rozszarpały kruki i wrony. O kościach, bielejących na pustyniach nieprawności, zapomnieć pragnął świat. Tak, jak zbrodniarz pragnie z pamięci swej ofiary wymazać widmo swej zbrodni.

Napróżno! Co roku dźwigał się ze śmiertelnej pościeli trup męczennika i ze słońcem monstrancji na piersiach kroczył przez ulice miast i wsi, ukazując ludowi — jego Boga, a katom — Mściciela.

## Kongres Eucharystyczny diecezji chełmińskiej w Toruniu.

Dnia 27. bm. o godz. 17-tej nastąpiło w hali wystawowej w Toruniu otwarcie Kongresu Eucharystycznego diecezji chełmińskiej.

Nadługo przed godziną 17-tą liczne tłumy wiernych pieszo, autami i tramwajami zdały na plac wystawowy, gdzie w krótkim czasie wielka hala wypełniła się szczerze około 5—6 tysięczną rzeszą wiernych.

Po godzinie 17-tej w otoczeniu procesji wprowadzeni zostali ks. arcybiskup Teodorowicz i ks. biskupi Okoniewski przez ks. dziekana Kozłowskiego, powitani okrzykami „Niech żyją!”.

Na podwyższeniu zajęli miejsce członkowie komitetu honorowego, a to pan wojewoda Lamot, pan vice-wojewoda Seydlitz, w zastępstwie chorego dowódcy DOK. VIII gen. Brich, pułk. Jatełnicki, szef sztabu pułk. dyplom. Zabielski, szef duszpasterstwa ksiądz dziekan Sienkiewicz, sen. Szychowski, sen. dr. Ossowski, posłowie Pawlak i Roder, prezydent miasta Bolt, prezydent miasta Grudziądz Włodek, prezydent pom. Izby Rolniczej Esden-Tempski i inni.

Po wzajemnych powitaniach chór kleryków z Pelplina, pod batutą ks. Wiśniewskiego odśpiewał kantatę „O salutaris hostia”, poczem ks. biskup Okoniewski zagał pierwsze plenarne zebranie.

Po zagajeniu dokonano na wniosek ks. biskupa Okoniewskiego wyboru prezydium Kongresu, do którego powołano na marszałka p. Jantę-Pończyńskiego, na vice-marszałka senjora Szychowskiego z Grudziądza, sen. Ossowskiego z Torunia i gen. Pricha, na sekretarzy ks. dziekana Dembka z Grudziądza, red. Sachę z Torunia i szambelana papieskiego Prądyńskiego, na ławników radcę Janowskiego, ks. dziekana Kozłowskiego i dyr. Antczaka.

P. Jantę-Pończyński, obejmując przewodnictwo Kongresu, podziękował za wybór oraz ks. biskupowi Okoniewskiemu za zainicjowanie święta Kongresu Eucharystycznego.

Następnie udzielił głosu p. wojewodzie Lamotowi, który jako przedstawiciel Rządu wygłosił przemówienie. W imieniu Pomorskiego Kuratorium szkolnego przemówił naczelnik wydziału tegoż kuratorium, p. Biedowicz, w końcu zaś przemawiał w imieniu społeczeństwa i miasta Torunia prezydent tegoż miasta p. Bolt.

Po przemówieniach marszałek odczytał nadesłane depeze od nuncjusza apostolskiego msgr. Marzaggię i ks. kardynała Hlonda oraz treść depeze hołdowniczych, które kongres wysłał do Ojca Świętego i p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Wśród długotrwałych oklasków zebranych wszedł na mównicę ks. arcybiskup Teodorowicz, który w przepięknym przemówieniu wygłosił referat na temat „Najwyższy Sakrament źródłem akcji katolickiej”, który zebrani wysłuchali z wielką uwagą, nagradzając go w końcu frenetycznymi oklaskami.

Po referacie marszałek p. Jantę-Pończyński podziękował ks. arcybiskupowi za piękny referat oraz zebranym za przybycie, odczytał program Kongresu na dzień następny, poczem zamknął dzisiejsze plenarne zebranie.

Wieczorem w salach „Dworu Artusa” odbył się raut, wydany przez miasto na cześć dostojnych gości, w którym m. in. wzięli udział ks. arcybiskup Teodorowicz, ks. biskup Okoniewski, ks. biskup Dominik, liczne duchowieństwo, p. wojewoda Lamot z małżonką, p. vice-wojewoda Seydlitz z małżonką, gen. Pritch w obecności licznych przedstawicieli korpusu oficerskiego i wiele innych dostojników.

W czasie rautu cześć koncertową wypełniła orkiestra 63 pp., Zjednoczone chóry męskie i mieszane pod batutą prof. Moczyńskiego i p. Piątkowskiego, gra na fortepianie p. Jagodzińskiej-Nikraszowej, solo sopranu i tenoru Beszczyńskiego.

W miłym nastroju towarzyski pierwszy dzień Kongresu zakończono.

## J.E.m. ks. Kardynał Kakowski wyjechał do Rzymu.

W ub. sobotę dn. 25-go bm. przed południem J. Em. Ks. Kardynał Aleksander Kakowski, Arcybiskup Metropolita Warszawski, przyjęty był przez Ojca św. na dłuższej audjencji prywatnej.

J.E.m. wraz J.Eks. Ks. Biskupem St. Gallem wezmą udział w uroczystej procesji Bożego Ciała w Rzymie na placu San. Pietro, którą ma prowadzić sam Ojciec św. Wyjście Papieża z Watykanu

poprzedzi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych układu i konkordatu laterańskiego.

Kościelni Dostojnicy nasi wezmą nadto udział w uroczystościach beatyfikacyjnych Don Bosko, które rozpoczynają się w dniu 2-im czerwca rb. Te goż dnia wieczorem Ks. Kardynał Kakowski wyjeżdża z Rzymu via Monachjum do Karlsbadu, Ks. Biskup Gall zaś do Marienbadu. —KAP—

I pochylały się kornie przed Majestatem Najwyższego głowy podbitych, ale nie zwyciężonych i bledli najeźdźcy, którzy tego hołdu zabronić nigdy nie mieli odwagi.

Nastał dzień sądu. Zatrząsł się świat w posiadach i skapał we krwi. Jak trzciny łamały się potęgi i trony. Bóg wywyższył maluczkich.

Dziś nad procesją Bożego Ciała nie ulatuje już jęk ludu, męczonęgo za wiarę i miłość Ojczyzny. Wyszliśmy z katakumb.

Polską przez „Cud nad Wisłą” podniosła swe dawne sztandary i stała się znowu przedmurzem chrześcijaństwa. Pierściami swymi wytrzymuje za lew barbarji, krew ofiarną swoich synów rzuca na szalę sprawiedliwości i pokoju.

I jak w dawne lata, gdy wszystkie stany łączyły się, aby ukorzyć się wspólnie w dniu uroczystym

przed tajemnicą Przenajświętszego Sakramentu, — w zachowaniu pięknej tradycji, co roku w wolnej Polsce, już tak od dziesięciu lat, stają znów obok siebie przy baldachimie arcybiskupa, Prezydent Rzeczypospolitej, Sejm i Senat wraz z rządem, wojskowość i niezliczone organizacje społeczne ze sztandarami.

Jest to pięknym i powszechnym stwierdzeniem, iż Polska mocno przy wierze świętej ojców swych i dziadów stoi i stać po wszystkie czasy pragnie

Więc gdy dzisiaj w stolicy naszej Ojczyzny do procesji Bożego Ciała stanie Rząd Najjaśniejszy, aktem tem zaświadczy ponownie, że naród, który przeszedł katusze niewoli, a nie splamił się nigdy hańbą zaprzaństwa, gotów jest zawsze bronić nie tylko swej ziemi, ale i swego Boga.





